# K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.59. 25.lipca 1944 W.P.Rok VI.


## I.SPRAWY POLSKIE.

Lwów przeżywa trzecią już w tej wojnie zmianę dekoracji.W sobotę 22.o godź.6.rano wkroczyły do Lwowa od strony ul.Zielonej pierwsze oddziały armii czerwonej.Wkrótce rozgorzały walki w samym mieście.Głównymi punktami niem.oporu było Podwale,ul.Romanowicza,pl.Bernardyński,Cytadela,Pełczyńska i Listopada.W tej chwili walki toczą się jeszcze w rej.teatru wielkiego,dyrekcji kol.i ul.Tokarzewskiego. Niemcy rozporządzają niewielkimi siłami,natomiast oddziały sow.napływają do miasta nieomal bez przerwy.Wydaje się,że Niemcy usiłują stawiać opór jak najdłużej,wiążąc działanie we Lwowie z akcją otoczonych dywizji niem. na wschód od Lwowa.Zniszczenie miasta dzięki stosowaniu przez obie strony ognia artylerii i czołgów jest duże, szczególnie jak dotąd na ulicach:Zielonej,Kochanowskiego,Piłsudskiego,Lenartowicza.Przy rozpoczęciu walk Niemcy zniszczyli dokładnie elektrownię,wodociągi i radio.Napraw.elektrowni wdg. fachowców potrwa do pół roku.W mieście i wokół miasta liczne pożary.Spłonęły koszary na ul.Piotra,magazyny k/dworca, fabryki na Zniesieniu.Grozę powiększa wiele ofiar wśród ludności,zniszczone przewody tramwajowe,ścięte drzewa,rowy wśród ulic spalone czołgi,oraz grabieże sklepów dokonywanych przez męty, które rzuciły się na rabowanie nietylko objektów woj.ale nawet i prywatnej własności.

Wysławiana w rozkazach Stalina i w propagandzie radiowej czerwona armia robi nieszczególne wrażenie.Posiada dość broni,ale i wiele braków. W porównaniu z Niemcami wyglądają krasnoarmiejcy znacznie gorzej.Nie widać również zbyt wielkiej ochoty do walki. Poruszenia oddziałów sow.są b.powolne,krasnoarmiejcy się nie nadwyrężają. Widocznie tylko ogromna przewaga liczebna armii czerw.i osłabienie ducha bojowego armii niem.dają sowietom wielkie sukcesy.Krasnoarmiejcy rozpoczęli z miejsca propagandę,jakże dobrze nam znaną z poprzedniej bytności,o bogactwie i sile Zw.sow.

Niektórzy mówią,że w Tranopolu mają być oddziały polskie/prawdopodobnie Berlinga/,które mają przyjść do Lwowa.Trójjęzyczna odezwa z 23.nie zdradza jeszcze właściwego politycznego oblicza nowego "wyzwolenia",nie mówi bowiem wyraźnie o przynależności tych ziem,wzywa tylko do spokoju i porządku,pomocy czerwonej armii,a jedynie zwroty o wykrywaniu kłamstwa wrogiej propagandy oraz zwrot "niech żyje bojowy związek wolnościowych narodów radzieckiego Związku",do którego zaliczają prawdopodobnie i nas,mają swoją ukrytą wymowę.

"Wybawcy"pozwolili nawet na wywieszenie polskiej flagi na gmachu Politechniki obok sowieckiej,angielskiej i amerykańskiej,choć rozkazali na najwyższym miejscu zamienić polską na sowiecką.Flagi polskie pojawiły się i na innych miejscach,zjawiają się jednak i sowieckie.

Na mieście pojawiły się oddziały A.K.przyjęte przez snujących się na ulicach ludzi z dużą rezerwą.O dużej dezorientacji społeczeństwa świadczy określanie tych oddziałów jako milicji mającej zastąpić milicję ukraińską.Przyczynia się do tego częste a niezawsze szczęśliwe występowanie członków A.K.w roli policyjnej.Komendant Sił Zbrojnych na obszar płd.-wschodni wydał odezwę do żołnierzy,którzy walczą obecnie "z odchyloną przyłbicą" i wezwał ich do zdwojenia wysiłków karności i ofiarności".

Lwów zachował spokój i powagę wobec armii czerw.zrozumiałą rezerwę i ostrożność,odporność wobec propagandy sowieckiej.Radość z ustąpienia Niemców osłabia obecność nowych okupantów,świadomość wielu jeszcze przejść,wiadomość że z więzienia na Łackiego zwolnili Niemcy zaledwie 400 osób,a prawie 600 rozstrzelano i wreszcie brak wiadomości z okolic Lwowa gdzie dotychczasowe bandy ukraińskie zostały wzmocnione przez lwowską milicję ukr.

Naczelny Wódz Armii Krajowej, gen.Bór przesłał do Londynu meldunek o walkach na Wileńszczyźnie.Od początku lipca 77 pp.stoczył szereg zwycięskich walk na tyłach frontu z cofającymi się oddź.niem.w okolicach Wilna,Lidy,Słonimia,Nieświeża

i Baranowicz. W samym Wilnie wyróżnił się specjalnie pierwszy baon 85 pp. pod Dow. kpt. Jana, oraz 4 baon tego pułku pod dow. mjr. Węgielnego. W Wilnie Ostra Brama ocalała. Zniszczeniu uległy wodociągi, elektrownia, stacja radiowa oraz szereg gmachów.

W Anconie rozbrzmiewa obecnie co godź. hejnał mariacki.

Rada Narodowa powitała z uznaniem zdobycie Ancony przez II Korpus. Równocześnie Rada Narodowa złożyła hołd Armii Krajowej, walczacej na zapleczu frontu wschodniego.

22.VII. doniesiono z Londynu o gotowości prem. Mikołajczyka do wyjazdu do Moskwy dla rozmów z sowietami. Podróż ta została postanowiona w czasie pobytu premiera w Washingtonie.

Na ostatnie odprawie w dystrykcie gub Wächter odmówił Höllerowi zgody na ewakuację miasta.

## II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Zamach na Hitlera z 27. zajmuje nadal uwagę całego świata. Zamachowiec płk. v. Staufenberg, arystokrata niem. był wykonawca woli spisku, który objął cały szereg wybitnych oficerów niem. m.i. szefa sztabu gen. Becka, którego już rozstrzelano. Rewolucja miała objąć głównie wschod. Niemcy. W Prusach Wsch. miały się zbuntować dwie dywizje. Bunt ma stłumić Himmler, który został mianowany głównodow. armii krajowej. W granicach Rzeszy utworzono specjalne jednostki Luftwaffe dla stłumienia buntu, co jest wymownym dowodem, że rozmiary jego sa poważne, w samym Berlinie wydano szereg zarzadzeń zapobiegawczych. Wiadomości napływaja b. skapo, bo połączenia z krajami neutralnymi sa zerwane, a od chwili zamachu ani jeden samolot nie przybył do Sztokholmu. "Transocean" podaje, że zbuntowani generałowie ogłosili w ważnych ośrodkach niem., że Hitler nie żyje i wydali rozkazy, które jednak wdg. agencji nie zostały wykonane. Wdg: jednego z komentatorów, w Niemczech zaszedł cały szereg faktów rewolucyjnych, z których zamach na Hitlera był tylko najbardziej dramatyczny. Zwraca się uwagę, że nie przemawiał gen. Keitel, który powinien był mówić im. armii. Nie przemawiał również Goebbels, który ostatnio w "das Reich" namawiał aliantów do wspólnej akcji przeciw sowietom. Wogóle stanowisko Goebbelsa i Ribbentropa nie jest wyjaśnione. D.N.B. doniosło 21., że Ribbentropp odwiedził Hitlera a o Goebbelsie nie wspomniano. Podobno Ribbentropp nie godzi się z sugestiami Goebbelsa do dogadania się z anglosasami i miał zdementować wiadomości o pośrednictwie Portugalii. Jeden z komentatorów szweckich posądza Hitlera o prowokacje tego zamachu aby ułatwić likwidację buntujących się generałów. Jedno jest pewne, że w Niemczech wybuchła rewolucja, że nowy rząd uważa wojnę za przegraną. W połud. Niemczech tocza się walki między Wehrmachtem i SS. Przywódcy buntu pozostaja na swobodzie i mają łaczność ze zwolennikami na froncie.

## III. SYTUACJA NA FRONTACH.

**ZACHOD.** W Normandii zastój z powodu złej pogody. Silne burze na Kanale utrudniają dowóz zaopatrzenia. W przygptowaniu nowe uderzenie. Silne bombardowania Niemiec, gdzie w ciagu 12-tu godź. rzucono 4 1/2 tyś. bomb w szczególności na rafinerie i wytwórnie ben. syn.

**POŁUNIE.** Wojska polskie posunęły się 25 klm. na północo-zachód od Ancony. Port w Anconie, który będzie użyty jako baza na Bałkany jest gorączkowo doprowadzany do porzadku. Na środkowym odcinku alianci zbliżaja się do Florencji, przed która biegnie linia obronna Gotów. Jej przełamanie otworzy drogę do niziny Lombardzkiej. Na zach. odcinku zdobyto miasto Piza.

**WSCHOD.** Na froncie Karelskim zdobyto 40 miejscowości. Wojska z trzeciego frontu Bałtyckiego zdobyły Ostrow ważny punkt komunikacyjny na płd. od Pskowa i 150 miejscowości. Linia kol. Dźwińsk Libawa została przerwana na zach. od Dźwińska. Po zajęciu Augustowa woj. sow. podeszły pod samą granice Prus Wsch. W rejonie Brześcia zajęto 100 miej. Przerwano linie kol. Brześć-Chełm zajęto Chełm, Lublin, Zamość. Woj. sow. podchodza pod Jarosław. K/Tarnopola posunięto się na połud.-zachód zajmujac Buczacz, Kozowę, Złotniki Jazłowiec i 60 miej. Otoczone w rej. Radziechów-Busk dywizje niem wraz z SS. Galizien usiłuja przebić się jak dotad bez powodzenia. Jedyną jeszcze droga odwrotu dla Niemców pozostała na Rudki-Sambor. Kierunki na Gródek Stryj Rawę Ruską sa już odciete.

---...---

Pamiętajcie, że wobec bolszewików trzeba być bardziej ostrożnym jeszcze w konspiracji, jak wobec Niemców!